



Stawiamy na eksport

– Naszym priorytetem jest znaczące zwiększenie eksportu – mówi dyrektor wytwórni PF Anpharm – Colm Murphy, który notabene został „importowany” do Polski z Irlandii przez francuską Grupę Servier.



Fot.: PF Anpharm S.A.

Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne Anpharm S.A. zostało utworzone w grudniu 1993 roku z inicjatywy grupy naukowców Instytutu Farmaceutycznego w Warszawie. W 1997 roku właścicielem większościowego pakietu akcji firmy została Grupa Servier, a od 2008 roku Anpharm S.A. w całości należy do Grupy

Ostatnia inwestycja, supernowoczesna linia butelkująca, zwiększyła możliwości produkcyjne zakładu o kolejne 10 mln opakowań. Jej wartość wyniosła 18 mln złotych

• Na jakich rynkach są dostępne wasze leki?

Głównym rynkiem zbytu jest Polska, ale eksportujemy też nasze leki do krajów Europy Centralnej i Wschodniej, także do Francji. W 2012 roku 26% wytwarzanych produktów przeznaczonych było na eksport. Pracujemy jednak nad jego zwiększeniem. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku eksport będzie stanowił ok. 40% całej produkcji.

• Wytwórnia leków Servier w Polsce jest jedną z największych w całej Grupie...

Największa pod względem produkcji fabryka znajduje się we Francji. Na drugim miejscu jest zakład w Irlandii. Anpharm zajmuje obecnie trzecią pozycję. Grupa posiada wytwórnie na całym świecie – w Chinach, Brazylii, Rosji, Hiszpanii, Egipcie, Maroko...

• Mimo to Servier inwestuje dużo właśnie w Polsce.

Grupa inwestuje w działalność naukowo-badawczą, w edukację, ale również w infrastrukturę przemysłową. Decyzja o zakupie Anpharmu była związana z wcześniejszymi

• W listopadzie 2011 roku uruchomiliście nową linię butelkującą. Co Anpharm zyskał dzięki tej inwestycji?

Grupa Servier, do której należy Anpharm, podjęła decyzję o zwiększeniu produkcji tabletek pakowanych w butelki. Wcześniej nasza wytwórnia „pakowała” tabletki wyłącznie w blistry. Dzięki nowej linii wprowadziliśmy nowoczesne technologie, rozpoczęliśmy produkcję innych niż dotychczas typów leków, poszerzyliśmy rynki zbytu oraz zwiększyliśmy wolumen produkcyjny.

• Jakie leki wytwarzacie w stołecznej fabryce?

Skupiamy się na formach suchych – tabletkach. Nie mamy planów dotyczących innych postaci farmaceutycznych. Kiedyś wytwarzaliśmy duże ilości, ale mniejszej liczby leków. Obecnie nasza produkcja jest dosyć zróżnicowana.



Fot.: BMP

ANPHARM W LICZBACH:

- 3 – taką pozycję zajmuje Anpharm pod względem wielkości produkcji wśród wytwórni Servier na świecie
- 138 – milionów złotych stanowi całkowita wartość inwestycji poniesionych przez Servier w Anpharmie
- 18 – milionów złotych wyniosła wartość ostatniej inwestycji w linie butelkującą do wytwarzania preparatów zawierających peryndopryl z arginina
- 31 – metrów długości ma linia produkcyjna do butelkowania, na którą składa się 10 różnych urządzeń
- 5 – milionów tabletek jest produkowanych codziennie w PF Anpharm
- 1,2 – miliardów tabletek to całkowita wielkość produkcji przedsiębiorstwa rocznie
- 26 – procent produktów wytwarzanych przez PF Anpharm jest przeznaczonych na eksport
- 40 – procent wynosi planowany na przyszły rok odsetek produkcji na eksport
- 95 – procent produktów firmy Servier przeznaczonych na rynek polski jest wytwarzanych w PF Anpharm
- 500 – o tyle procent zwiększyła się wielkość produkcji w PF Anpharm dzięki inwestycjom firmy Servier

Dzięki zaangażowaniu kapitału firmy Servier polski zakład został zaopatrzony w najnowocześniejsze technologie wykorzystywane w farmacji do produkcji leków, a zdolność produkcyjna przedsiębiorstwa wzrosła o ponad 500% – z 4 do 25 milionów opakowań rocznie i blisko 2-krotnie zwiększyło się zatrudnienie. Była to wówczas jedna z pierwszych inwestycji zagranicznych ze strony innowacyjnej firmy farmaceutycznej w Polsce

sukcesami Servier w Polsce. Firmie zależało na posiadaniu fabryki blisko dużych rynków docelowych. Jesteśmy obecni w Warszawie od 1992 r. – w tym miesiącu obchodzimy 20. rocznicę działalności firmy Servier w Polsce.

• Jak wyglądały początki?

W latach 1998-2002 pełniłem w Anpharmie funkcję kierownika projektu. Byłem odpowiedzialny za transfer technologii i prowadzenie projektów. Początki były oczywiście trudne, ale zrobiliśmy kilka dużych kroków naprzód, co uznaję również za mój osobisty sukces. W Warszawie rozpoczynałem moją przygodę z Grupą, dlatego z tym zakładem bardzo mocno się utożsamiam. Poza tym wiele się tutaj nauczyłem. Do Anpharmu powróciłem we wrześniu 2009 roku i od tej pory jestem dyrektorem wytwórni.

• Jak pracuje się z Polakami?

Bardzo dobrze. Specjaliści są wykształceni, a ich wiedza – co bardzo ważne – przekłada się również na praktykę przemysłową. Myślę, że to właśnie wyróżnia Polskę. Poza tym tradycja związana z wytwarzaniem leków jest tutaj bardzo mocno zakorzeniona.

• Czy uważa pan, że akwizycja polskich firm przez zagraniczne koncerny to najlepsze, co może je spotkać?

Myślę, że to zależy od tego, jak układa się współpraca. W Anpharmie takie rozwiązanie zdało egzamin. Od 2007





Servier nieustannie inwestuje w Anpharm, który pod względem produkcji należy do największych wytwórni w Grupie

roku Grupa Servier jest w posiadaniu całego pakietu akcji spółki. Trudno mi jednak powiedzieć, czy jest to faktycznie najlepsze rozwiązanie dla polskich firm. Nie mam porównania do tego, jak to wyglądało w innych

przypadkach. My postawiliśmy na długoterminową współpracę i partnerstwo, budowaliśmy relacje od podstaw, i to się opłaciło.

Rozmawiała Patrycja Misterek

ŁUDZIE FARMACJI

Imię i nazwisko: Colm Murphy

Stanowisko: dyrektor wytwórni PF Anpharm SA

Jest wykwalifikowanym farmaceutą. Studia ukończył w 1997 roku w Dublinie, pracował jako aptekarz oraz przedstawiciel medyczny. Karierę w przemyśle rozpoczął od współpracy z firmą Baxter. Do Grupy Servier dołączył w 1998 roku. We Francji zaznajomił się z technologią, poznał produkty firmy. Później przyjechał do Polski, gdzie objął funkcję dyrektora wytwórni. Od tego czasu jest związany z przemysłową produkcją leków.

Jak twierdzi, w naszym kraju wiele się nauczył, w dalszym ciągu jednak szlifuje język. Zapytany „czego nie lubi w Polsce” odpowiada: – Nie ma rzeczy, które by mi przeszkadzały, bo do większości z nich już się po prostu przyzwyczaiłem. Nie lubię jedynie okresu zimowego pomiędzy listopadem a marcem, kiedy jest ciemno już o 15.00. Zżyłem się z Polską. Uważam, że jest to dobry kraj do życia.

Farmacja to dla mnie... dostarczanie ludziom wysokiej jakości leków innowacyjnych

Motywuje mnie... uczenie się, odkrywanie nowych rzeczy, poszerzanie horyzontów, poznawanie nowych ludzi

Nie lubię kiedy... nie jestem w stanie zrozumieć czegoś do końca

Jeśli nie farmacja to... coś łączącego technologię i zdrowie

Colm Murphy,
dyrektor wytwórni
PF Anpharm



Fot.: PF Anpharm S.A.